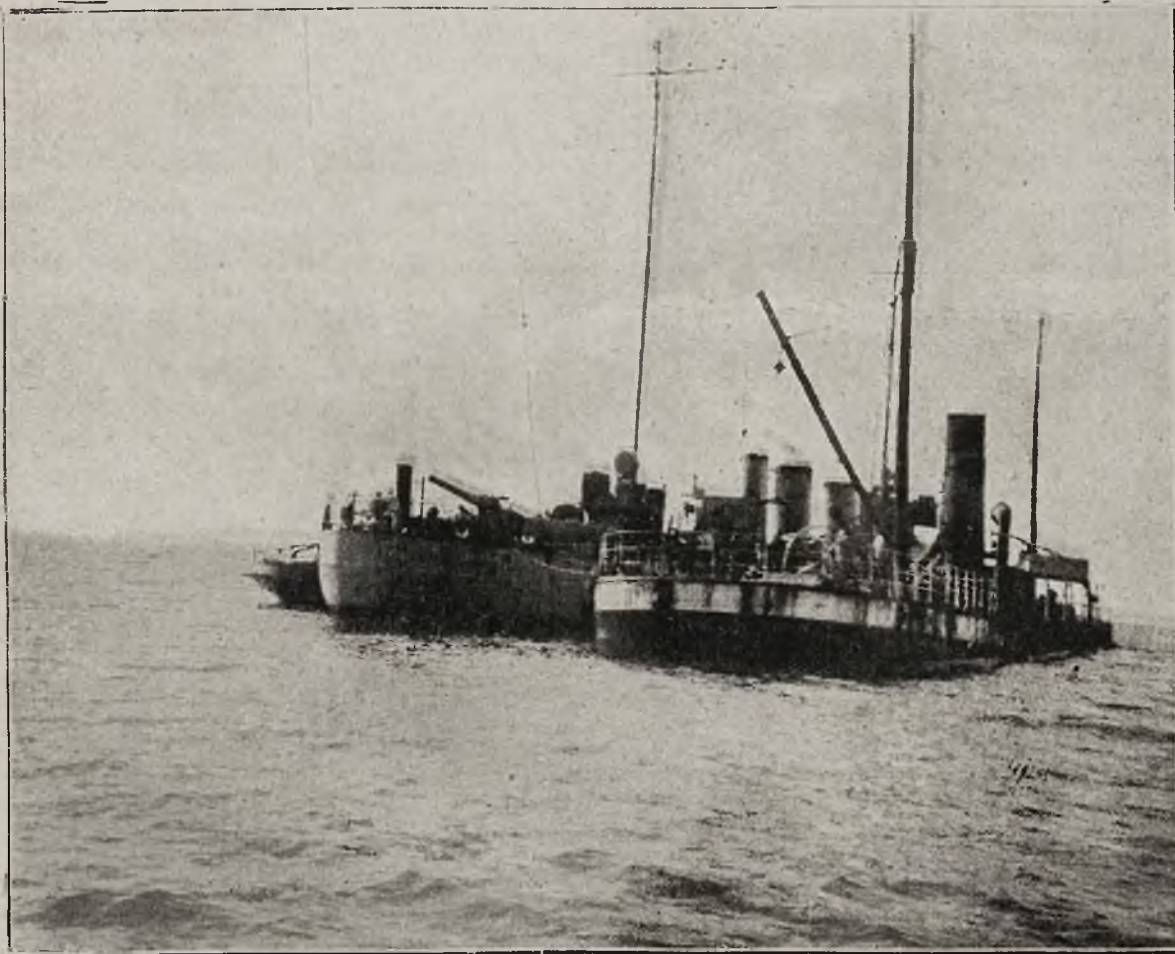




Legioniści przy pracy oświatowej: Pierwsza lekcja w polskiej szkole na Wotyniu

wowy sanocki — a raczej sanatorium. Klasztor do roku 1860 zajmowali O. O. Bazylianie. W 1860 roku Moskałe zakonników bądź wywieźli na Sybir,



Z wojny: Włoski okręt „Mizaha“, zatopiony przez austriacką flotyllę w porcie Durazzo na płytkiej wodzie. Obok austriacki kontrtorpedowiec „Balaton“.



Z szpitalnictwa wojskowego: Gmach sanockiego szpitala rezerwowego.

bądź rozpędzili po okolicy, a klasztor oddali mni-
chom prawosławnym.

Niestrudzony w pracy i pełen troskliwości o do-
bro swych pacjentów starszy lekarz sztabowy dr.
v. Karacson urządził ten szpital rzeczywiście na
wzór nowoczesnego sanatorium. Oświetlenie elektry-
czne, kąpiele słoneczne, leczenie światłem lamp elek-
trycznych i znakomita kuchnia — są dla żołnierzy,
którzy tygodniami w bagnistej okolicy Szczary w ro-
wach strzeleckich przebywali, prawdziwym źródłem
zdrowia.

Na dużym dziedzińcu urządzone są kąpiele pia-
skowe — obok zaś hala dla zabiegów hydropaty-
cznych. Lekarze specjaliści kierują poszczególnymi
oddziałami — a sala operacyjna jest według naj-
nowszych doświadczeń chirurgii wojennej urządzona.
Zaprowiantowanie, mimo trudności dowozu (gdyż



Ze wschodniego frontu: Walka z trującymi gazami
w okopach pułku p. (X) Krakowianin jednoroczny
ochotnik Karol Wójcik.

okolica, jak cały szlak, którym cofali się Moskale,
jest zniszczoną), nie pozostawia nic do życzenia.

Personal szpitalny, prócz lekarzy i zawodowych
pielęgniarek, stanowią w znacznej części żołnierze ze
stron sanockich i przemyskich.

Z pobojo wiska gorlickiego.

Choć przeszło rok już minął od pamiętnej bitwy
pod Gorlicami, która była punktem zwrotnym w obecnej
wojnie, nie znikły jeszcze ślady tych tytanicznych
bojów, które wsie i miasta zamieniły w gruzy. Gorlice,
które się stały jakby „bramą zwycięstwa“, dziś jeszcze
świecą gołymi murami i ruinami... W szeregu po-
przednich numerów zilustrowaliśmy już to pobojo-
wisko gorlickie, ale wszystkie te fotografie, przed-
stawiające poszczególne momenty zniszczenia, nie
dają całości ponurego obrazu. Uzupełniamy więc je
nowymi zdjęciami, z których każde — to fragment
dramatu, jaki przeżyły Gorlice...



Z pobojo wiska gorlickiego: Gmach gimnazjum w Gorlicach